KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście reklamy Mk. 10 Zwyczajne mk 7,50 Drobne: 2 Mk. za wyraz, dla poszukujących pracy i o rzeczach zgubionych, 5 mk. za wyraz, o interesach handlowych i majątkowych najmniej marek 20.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOS[...]

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Sląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC. czwartek dnia 21 kwietnia 1921 roku Nr. 87 Rok XV

Uchwały Narod. Zjednocz Lud.

III Rządy prawa i Konstytucja

N. Zjednoczenie L. dążyło do nadania krajowi ustroju demokratyczno-parlamentarnego na wzór wielkich demokracyj zachodnich. W dążeniu tem spotkało się z oporem istniejących i popieranych przez część stronnictw stosunków w których przy połączeniu stanowiska Naczelnika Państwa i Naczelnego Dowódcy samowolnie załatwiane były najważniejsze sprawy państwowe, co pchało kraj ku zamętowi w stosunkach prawnych. Te stosunki postanowiły N. Zjednoczenie L, uzdrowić przedewszystkiem przez przeprowadzenie odpowiedniej Konstytucji. Dlatego wysunęło N. Zjednoczenie L. zasadę silnego ustroju parlamentarnego ,opartego na dwuizbowości, na Sejmie i na Senacie, oraz zasadę wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przez Sejm i Senat tak aby Prezydent zależny był od ciała ustawodawczego a nie odwrotnie, wreszcie zasadę rozdziału władzy Naczelnego Dowódcy od władzy Prezydenta Rzeczypospolitej. Gdy w grudniu 1919 r. powstać miał nowy Rząd, N. Zjednoczenie L. zgodziło się na objęcie kierownictwa jego przez p. Skulskiego tylko pod warunkiem, że większość popierającą ten Rząd, dojdzie do porozumienia programowego także w zakresie konstytucji. I rzeczywiście Rząd ten wniósł projekt oparty na dwuizbowości i na wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej przez Sejm i Senat. Te zasady wysunięte przez N. Zjednoczenie L., pozyskały powoli większość wśród stronnictw, które pierwotnie stały na innem stanowisku. W zakresie Konstytucji ma zatem N. Zjednoczenie L. za sobą pracę , którą w pierwszym rzędzie prowadził poseł ,Dubanowicz a która uwieńczona została najdonioślejszem dla kraju powodzeniem,

IV Udział w Rządzie.

Wobec smutnych doświadczeń pierwszego stronniczego rządu lewicy pod przewodnictwem p. Moraczewskiego, uważało N. Zjednoczenie L. za pierwszorzędnej doniosłości zadanie, by nie dopuścić do utworzenia rządów lewicy, które to dążenie ustawicznie wracało. Z tego względu N. Zjednoczenie L, w miarę warunków chwili wysuwało bądź to tworzenie rządu jedności narodowej, bądź to rządu opartego na współdziałaniu grup środka Gdy wygodniejszą mogło być rzeczą usuwanie się od odpowiedzialności jak czyniły inne stronnictwa, zarowno z lewicy jak i z prawicy, N, Zjednoczenie L. wytrwało w świadomej polityce zapewnienia krajowi w najtrudniejszych chwilach, Rządu mającego oparcie w Sejmie. W ten sposób wśród najbardziej uporczywych walk nie dopuszczono do rządu lewicy i do pchnięcia kraju znowu na drogi rozstroju, co N. Zjednoczenie L. uważa za jeden z najpomyślniejszych wyników swej polityki,

D. c. n.

Echa sztuczek plebiscytowych.

Jeden z czytelników naszych p. Edward Kaliss, zgłosił się do nas i zakomunikował nam, o jednym jeszcze dowodzie fal szerstw, używanych przez niemców, w czasie głosowania plebiscytowego.

Oto w dniu 20 marca rb. p. K. w lokalu, gdzie odbywało się głosowanie, w Hucie Królewskiej, przy ul, Strzeleckiej, w budynku szkoły powszechnej 13 tej zauważył, co następuje. Przy stole, gdzie rozdawano kartki do głosowania, siedziało dwuch niemców. Jeden rejestrował głosujących, drugi rozdawał kartki, w czasie gdy dwuch przedstawicieli polaków zajętych było obserwacją i czuwaniem przy urnie do głosowania.

W pewnym momencie, sprytny niemiec rozdający kartki, leżące w dwuch stosach obok siebie, nieznacznie przyłożył pewną ilość kartek niemieckich na polskie, tak, że biorący kartki miseliby otrzymać zamiast polskiej i niemieckiej — dwie niemieckie kartki. Manewr ten zdemaskował p. K. zwracając niemcowi uwagę, że daje on głosującym po dwie niemieckie kartki. Niemiec oburzył się zaprzeczając temu, Gdy mu jednak dowiedziono fałszerstwa — kartki niemieckie odłożył na stronę właściwą.

Pan K., po oddaniu swego głosu, udał się natychmiast do Biura Plebiscytowego w Królewskiej Hucie przy ul. Cesarza, (Kaiserstrasse) gdzie zakomunikował o powyższym wypadku,

Udawszy się z jednym z urzędników do Komisarjatu Plebiscytowego p. K. zażądał spisania protokułu, do którego wniósł zeznanie pod przysięgą,

Pan K. zapytuje, za naszem pośrednictwem, co Polski Komisarjat Plebiscytowy w Król. Hucie uczynił dotąd w tej sprawie?

Kredyty pod zastaw towarów.

Kredyty pod zastaw towarów udzielane są przedsiębiorstwom przemysłowym przez Polską Krajową Kasę pożyczkową, jak się dowiadujemy, jedynie na krótkie terminy, gdy rozchodzi się o chwilowe zapotrzebowanie gotówki dla zaspokojenia wymagań, związanych z normalnym biegiem przedsiębiorstwa.

Kasa nie udziela kredytu, o ile zachodzi przypuszczenie, że producentowi zależy na otrzymaniu pożyczki pod zastaw towarów gotowych w oczekiwaniu polepszenia się dla niego koniunktur.

Towar, oddany pod zastaw musi być złożony do zamkniętego magazynu pod pieczęcią PKKP. i kluczem, który pozostaje w posiadaniu oddziału.

Przed otrzymaniem pożyczki patent musi przedstawić zaświadczenie Depart. Przemysł. Min, Przem. i Handlu, wyrażającego zgodę na udzielenie pożyczki pod zastaw towarów, względnie zaświadczenie inżyniera przemysłowego, o ile pożyczka nie przekracza 5 miljonów mk.

Powrót 11 p. p. do Zagłębia.

W najbliższych dniach, między 20 tym a 25 b. m. wracają „Dzieci ziemi będzińskiej" do Zagłębia na stały pobyt, z frontu bolszewickiego. Wielu z nich pozostało już na zawsze na rubieżach Rzeczypospolitej, poświęcając swe młode życie w obronie ukochanej Ojczyzny; inni, wśród których jest wielu i ozdobionych krzyżem „virtuti militari" i krzyżem walecznych, powracają do rodzinnych stron, aby odpocząć po trudach wojennych i nadal pełnić wiernie służbę dla kraju. Nie wątpimy, iż całe Zagłębie powita uroczyście swe dzieci i w ten sposób zadokumentuje, iż nigdy o nich nie zapomni.

Dokładna data przybycia pułku zostanie jeszcze przez pisma podaną.

Walewski adjutant. *Wojnar* kpt. D-ca miasta.

Byłoby pożądane, aby Zagłębie poszło śladem innych miast, a przedewszystkiem Warszawy i powitało „Dzieci ziemi będzińskiej„ z należnemi honorami. Udział w powitaniu powinny wziąść wszystkie instytucje i korporacje oraz liczna publiczność.

Kronika.

— Odczyty posła Falkowskiego. W sobotę, dn. 23 bm. o godz 7 i pół wieczorem w lokalu klubu T-wa Grodzieckiego poseł dr. Falkowski wygłosi odczyt p. t: „Konstytucja 17-go marca." Dochód z odczytu przeznaczony zostanie na rzecz koła Grodzieckiego Czerwonego Krzyża.

W niedzielę zaś, dnia 24 bm. tenże odczyt powtórzony zostanie w Dąbrowie w sali Resursy obywatelskiej o godz. 3 i pół po poł. Sądzimy, że szerokie koła Grodźca i Dąbrowy zainteresują się odczytem posła Falkowskiego, który w sposób barwny i jasny omówi ogólne zasady, na jakich zbudowana została nasza ustawa konstytucyjna. Jak się też dowiadujemy, odczyt ten ma być następnie powtórzony jeszcze w Będzinie Czeladzi i Zawierciu.

— Nowe podwyższenie taryf kolejowych. Ministerstwo kolei rozważa ponowne podwyższenie towarowych taryf kolejowych, Zrazu zamierzona była zmiana klasyfikacji niektórych stawek taryfowych; Obecnie projektowana jest podwyżka taryf od 80 do 200. Nowa taryfa miałaby obowiązywać od dnia 1 czerwca b.r.

— Wielki koncert Czerwonego Krzyża. Koncert w dniu 27 bm. na Czerwony Krzyż o którym pisaliśmy w numerze niedzielnym zapowiada się bardzo interesująco,

Wezmą w nim udział: utalentowana pianistka Janina Rozenberżanka, p, Lili Hakowska, skrzypaczka, która wykona efektowne i wymagające wielkiej techniki utwory muzyczne, oraz p. Wanda Hakowska, młoda recytatorka i artystka teatr. warsz. Prócz tego w koncercie udział swój zapowiedział w ostatniej chwili bohaterski tenor opery w Lublanie p. Teo Tur, artysta, który znany jest z występów w Wiedniu, Budapeszcie, Lublanie, Zagrzebiu i innych miastach, gdzie spotkał się z wielkiem uznaniem publiczności. Strona artystyczna koncertu zjedna sobie zapewne publiczność, która tłumnie podąży na koncert, Bilety są już do nabycia w kantorze sprzedaży sprzedaży biletów teatru Czarneckiego.

— Ulice: Piekarska i Chemiczna wymagają gwałtownego zaopiekowania się niemi czynników do tego powołanych, bo błoto, wyboje, kurz i t. p. wprost gnębią ludność, która z trudnością przechodzi przez te „miłe" uliczki.

— Związek Drobnych Kupców Chrześcjan sprowadza kilkanaście wagonów zboża, które sprzedawane będzie ludności potrzebującej go do siewa lub na przemiał po cenie bardzo dostępnej a znacznie niższej od cen rynkowych. Zboże jest już w Gdańsku i oczekiwane lada dzień.

— Aresztowania w nocy z 19 go na 20 bm. policjanci III podkomisarjatu aresztowali niejakiego Walugę, podejrzanego o zrabowanie 1100 mk rzeźnikowi Zajdlerowi z Jęzora IV-ty podkomisarjat P.P. aresztował przy ul. Modrzejowskiej na Środuli bandytę, znanego pod pseudonimem Felcia.

— Aresztowanie za potajemną sprzedaż wódki. Trzeci podkomisarjat wykrył potajemną sprzedaż wódki w mieszkaniu niejakiego Strzemeckiego w Dębowej Górze w restauracji R. Nourela przy ul, Szenowskiej. Obu aresztowano i skierowano do Starostwa celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności, W ostatnich czasach potajemna sprzedaż wódki wzrosła znacznie dzięki temu, że ogół mieszkańców nie stosuje się do rozporządzenia władz.

— Niema reguły bez wyjątku. Wszystkie sklepy i wędliniarnie chrześcjańskie zamykane są w godzinach obiadowych i wieczorem w godzinach policyjnych. Wyjątek stanowią te: wędliniarnie żydowskie pp. Szafirsztajna i Warszawskiego przy ul. Modrzejowskiej, które czynne są cały dzień bez przerwy i do późna w noc Tak samo uczciwie targuje i p. Felcman, handlujący słodyczami przy ul. 3 maja. Przypuszczamy, że sklepy powyższe nie mogą być zaliczone do jadłodajni lub cukierni, gdyż towar sprzedają wyłącznie do domów. Może władze odpowiednie zrównają tych kupców w prawach i obowiązkach z pozostałymi kupcami sosnowickimi.

— Oskubany ptaszek. Pewnego pana o ptasiem nazwisku spotkała wielce niemiła przygoda. Pan ten bowiem, uczuwszy wstręt do dawnego zawodu, zapragnął dorobić się fortunki na przemycaniu kruszców i kamieni szlachetnych za granicę. Niestety, przy pewnej, obliczonej na gruby zysk tranzakcji, gdy „towar" wyekspedjowany był już za granicę,, pan o ptasiem nazwisku wpadł bowiem kupiec, zabrawszy towar; ulotnił się z gotówką za granicę. Oskubany ptaszek, gwiżdżąc żałośnie nad wodami Brynicy, napróżno czeka kupca z zagranicy.

— Strejk pracowników Banku Handlowego, W dniu 19 bm. w tutejszym oddziele Warszawskiego Banku Handlowego zastrejkowali urzędnicy i woźni. Jak się dowiadujemy, strejk objął i inne oddziały powyższego Banku wraz z centralą w Warszawie. Przyczyną strajku jest nieuwzględnienie przez Direkcję postulatów pracowników bankowych co do poprawy bytu.

Dotychczasowe podwyżki nie zadowoliły pracowników, którzy nie mogąc uzyskać żądanych podwyżek pensji drogą pertraktacji — użyli ost tecznego środka — bezrobocia.

Z teatru

Dziś, jutro i w sobotę przedstawień nie będzie z powodu wynajęcia sali trupie ukraińskiej

W niedzielę, jak zwykle dwa przedstawienia: wieczorem posypią się na sali, jak z rogu obfitości dźwięczne melodje, wysnute z tematów swojskich których dostarczy nam polski kompozytor, artysta scen „Nowości" warszawskich, Juljusz Krzewiński w swym malowniczym „Majorze ułanów". Po rozgłośnem powodzeniu w Warszawie, Lwowie i Krakowie, operetka ta ukazała się na scenie naszej, zdobywając ogólne uznanie. Zapowiedziana raz jeszcze na nadchodzącą niedzielę, wywołała ogólne zadowolenie, bo nie wszyscy zdążyli poznać „Majora ułanów", a jest wielu melomanów którzy wybierają się powtórnie ażeby posłuchać miłych melodji, jak również wiele poszczególnych scen, które są napisane z prawdziwie artystycznym rozmachem i doskonałą znajomością sceny. „Major ułanów" jest naprawdę clou sezonu i niejednokrotnie powtórzonym być powinien.

Na repertuar najbliższy są przygotowujac się „Donżuan" Stefana Szląnzaka i "A tronom" Fr. Lubara.

Teatr ukraiński,

Dziś, w czwartek wystawiony będzie dramat w 5 aktach 6 odsł. pt, „Daj sercu wolę — zawiedzie w niedolę".

W piątek „Bezrobotni", dramat w 3 aktach z rewolucji w 1905 r. i „Buwalszczyna" komedja w 1 akcie ze śpiewami i tańcami.

W sobotę 23 bm. po południu o godz. 3 i pół, miejsca po cenach zniżonych, „Natałka Połtawka" komedjo opera w 3akt, — Kotlarewskiego, wieczorem — „Nazar Stodolja", sztuka historyczna w 3 aktach, Tarasa Szewczenki ze śpiewami i tańcami. Na zakończenie komedja Wasilczenki w 1 akcie p. t. „Na pierwszym spacerze" (śpiewy, tańce) w kostjumach ludowych.

W niedzielę w sali Związków Zawodowych na Pogoni o godz. 8 m, 30 wiecz, wystawiona będzie po raz drugi pełna sentymentu i tragizmu „Czajka" — dramat w 4 aktach Fokina.

Bilety są już do nabycia w sklepie po b. kantorze Ochockiego.

O ratyfikację traktatu

(Oświadczenie Nar. Zjednoczenia Ludowego).

P. Falkowski:

Nie sądzimy przeto, ażeby w zakresie politycznym można było czynić De legacji pokojowej zarzuty niekorzystnego przeprowadzenia tych postanowień gospodarczych, w szczególności przyznać się musi, że w zakresie obrachunku między Polską, a Rosją z tytułu dawnej przynależności państwowej, jako też w sprawie zwrotu mienia polskiego, znajdującego się w Rosji, uzyskano to minimum, które w dzisiejszym stanie ładu prawnego i od powiedzialności państwowej Rosji możliwem było do uzyskania. Także ułożenie stosunków handlowych, a przedewszystkiem w niezmiernie podniosłej dziedzi nie tranzytu, uważamy za poważne zabezpieczenie naszych interesów, zacho wanie Państwu Polskiemu swobody tranzytu z Niemiec i Austrji, oraz możność decydowania w tym względzie od wypadku do wypadku, co daje nam sil ną broń w rękę w ogólnym handlu międzynarodowym.

Tem mniej ogólnie bio rąc nie możemy ukryć bólu i smutku, że po zwycięskich czynach naszej bohaterskiej armji w rezultacie rokowań pokojowych w Rydze Polska w zakresie gospodarczym nie otrzymała tego wszystkiego co się słusznie należało. Tak samo i w dziedzinie terytorjalnej Poza granicami bo wiem naszego kraju, pozostało wiele setek tysięcy naszych polaków, którzy mogli sądzić, że z chwilą przekreślenia zbrodni rozbiorów znajdą się we wspólnej z nami ojczyźnie.

W chwili ratyfikacji układu pokojowego przez Sejm stronnictwo naszenieważałooświadczeniabardziej potrzebnego i bardziej sta nowczego niż to, że państwo polskie dotrzyma jaknajściślej i jaknajrzetelniej wszelkich zobowiązań, któ re na nas traktat nakłada domagając się jednak tego samego także od strony drugiej.

Pod względem politycz nym wchodzi tutaj przede wszystkiem w rachubę nie zmiernie doniosły artykuł 5 ty traktatu zapewniający wzajemne niemieszanie się w stosunki wewnętrzne i niepopieranie organizacji mających na celu walkę z drugą stroną.

Wszystkie dotychczaso we doświadczenia na grun cie międzynarodowym, a przedewszystkiem na naszym gruncie wewnętrznym stwierdzają stałą dążność Sowietów do szerzenia bol szewizmu w krajach obcych i do utrzymania tam działających w tym duchu organizacji. Traktat poko ju daje Rządowi naszemu prawo bardzo stanowczego wystąpienia przeciwko wszelkim wichrzeniom. Nie wątpimy, że rząd sprawę tę mieć będzie na oku i nie dopuści do tego, ażeby nastanie stosunków pokojowych między Polską a Rosją Sowiecką stało się równoznacznem z nastaniem agitacji bolszewickiej w Polsce.

Nawzajem jednak, aby módz stawiać takie wyma gania Sowietom, musimy i my ze swej strony dopełnić zobowiązań, jakie trak tat nakłada na nas w sto sunku do jakichkolwiek or ganizacji walczących z dzi siejszą Rosją sowiecką Dzi siaj po zawarciu traktatu pokojowego, musimy sobie powiedzieć, ze są to spra wy i przedsięwzięcia, od których Państwo Polskie trzymać się musi zdala. Po szanowanie własnego pod pisu jest bowiem pierw szym warunkiem zdobycia dla siebie samych szacun ku w stosunkach między narodowych.

Mając powyższe na względzie Klub Narodowe go Zjednoczenia Ludowego będzie głosował za ratyfikacją układu pokojowego.

Nowe bajki o armji polskiej nad granicą górnośląską

WROCŁAW „Schles. Landesztg" donosi, że nad granicą górnośląską z północy stoi w pogotowiu cała dywizja wojska polskiego, złożona z 4 pułków piechoty, kilku baterji dział i oddziałów kawalerji, z pociągiem pancernym i tankami Jeden pułk nazywa się „bytomskim", dwa „katowickiemi", a czwarty „pszczyńskim".

BERLIN Biuro Wolfa donosi ze strony rzekomo dobrze poinformowanej, że mimo pokoju zawartego w Rydze, Polska nietylko demobilizuje, ale owszem powiększa swoją armję i wzmacnia załogi zwłaszcza w Poznaniu i Krakowie.

Oświadczenie generała Le Ronda

OPOLE (wl) Komisja Międzysojusznicza donosi urzędowo:

Generał Le Rond 17 bm. powrócił do Opola i objął przewodnictwo w Komisji Międzysojuszniczej, którą kierował wczasie jego nieobecności gen. Marini.

Wbrew doniesieniu jednego z pism górnośląskich oświadczył generał Le Rond że wczasie jego pobytu w Paryżu żadnych wywiadów z przedsta wicielami prasy nie miał.

Prasa angielska o G. Śląsku

LONDYN „Daily Telegraph" zamieszcza depeszę z Paryża głoszącą, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa Komisja Międzysojusznicza zażądała od dania Górnego Śląska Polsce. Uzyskana przez Niemców w niektórych okręgach większość winna być uważana za fikcyjną. Depesza powołuje się na przykład Wielkopolski, gdzie bezpośrednio po przyłączeniu do Polski liczba ludności niemieckiej spadła bardzo znacznie To samo nastąpi i na Górnym Śląsku. Robotnicy i górnicy górnośląscy w liczbie około ćwierć miljona są niezaprzeczenie Polakami i odmówią pracy o ile Śląsk Górny po zostaje przy Niemcach.

Z Górnego Śląska

Aresztowanie dowódcy „Orgeschu" generała von Arnim'a

OLESNO Urzędnicy Ko misji Międzysojuszniczej are sztowali w Oleśnie n rozkaz z Opola znanego generała von Arnim'a i jego adjutanta kapi tana Nowak'a Generał von Arnim objeżdżał powiat oleski jako agent maszyn rolniczych i zamieszkiwał w hotelu Port sch'a, Policja plebiscytowa by ła go aresztowała już raz przed paru dniami, jednakże puszczo no go na wolność. Powtórne jego aresztowanie nastąpiło na mocy osobnego rozkazu z Opo la. Generał v Arnim jest dowódcą „Orgeszu" na Górnym Śląsku. — Jego aresztowanie wywarło niebywałe wrażenie, ponieważ dużo znanych i wybitnych osobistości powiatu oleskiego, z któremi v Arnim utrzymywał stosunki ma być przez to skompromitowanych.

Agitacja komunistyczna

BYTOM W ostatnich czasach, w kolejach Król. — Hutą a Bytomiem i na innych linjach jeżdżą ludzie, którzy uprawiają agitację komunistyczną. Zohydzają oni wszystko, co polskie i zapowiadają przewrót ko munistyczny na Górnym Śląsku Na uwagi robione im przez Górnoślązaków, stawiają się hardo. — Są dowody na to że te agitacja to machinacje ze strony niemieckiej i że agitatorowie pobierają po 2500 ma rek miesięcznie od Niemców.

Sprawa górnośląska na Radzie Najwyższej.

PARYZ. Nawiązując do wiadomości o zebraniu ewentualnem Rady Najwyższej, w pierwszych dniach maja w Paryżu „Echo de Paris" pisze:

Sprawozdanie i wskaza nia komisji międzysojuszniczej, która przeprowadzała plebiscyt na G. Śląsku będą przesłane do Paryża w ostatnich dniach kwietnia Rada Najwyższa wypowie swój pogląd na sprawę przyszłej granicy polsko niemieckiej. Sprzymierzeńcy nasi niewątpliwie skłon ni byli zawsze wysłuchiwać skarg niemieckich, w których łączono ściśle sprawę śląską z odszkodowaniami.

Teza francuska musi być energicznie poparta. Gdyby tezę tę spotkało niepowodzenie, wówczas zmniejszy się nietylko skuteczność okupacji francuskiej zagłębia Ruhr, lecz nawet zagrożony będzie powodzenie cały nowy system europejski, który z takim trudem zbudowano.

Akcja przeciw Niemcom.

PARYZ. W sprawie ewentualnych zarządzeń względem Niemiec w dn. 1-ym maja „20 siecle", pisze, że rząd belgijski jest za energiczną akcją i współ pracą z Francją. Belgja po winna przyłączyć się do wystąpienia z Francją, gdy tego zajdzie potrzeba Rząd belgijski powinien się jasno wypowiedzieć w tym kierunku. „L'Horizon" wzywa rząd belgijski, ażeby ten wziął na siebie razem z Francją inicjatywę co do środków egzekucyjnych. Inne pisma zaznaczają, że rząd belgijski nie powinien niczego zaniedbać, ażeby zmusić Niemców do wypełnienia przyjętych na siebie zobowiązań.

Dokoła plebiscytu.

PARYZ „Temps" ana lizując niemiecką notę w sprawie plebiscytu,zarazem poddaje jej treść surowej krytyce. Stwierdziwszy, że traktat wersalski prze widuje podział G Śląska podkreśla publicysta francuski, że głosowanie odby ło się w porządku, a ple biscyt na G. Śląsku może być uważany za wzór, gdyż przeprowadzono go w wa runkach najdrudniejszych Po powrocie gen. Le Ronda do Opola, komisja międzysojusznicza ukończy swą długą i ciężką pracę pole gającą na sprawdzeniu wy ników głosowania. Dopie ro między 15 a 20 kwiet nia będzie można przystąpić do wykreślenia granicy która zostanie przedstawio na rządom sprzymierzonym Przewiduje się, że praca ta zostanie ukończona w ostatnich dniach kwietnia Rządy będą musiały wówczas ustalić granice, a Fran cja ma zaufanie w ostatecz ny wynik. Jedynym środ kiem zabezpieczenia intere sów całego świata, jestto: być sprawiedliwym i dać Polsce to, co się jej należy Jeżeli wbrew przewidywa niom, Niemcy doprowadzą do tego, że uzyskają niesprawiedliwe rozstrzygnięcie na swoją korzyść, to ci przedsiębiorcy niemieccy którzy posiadają na G. Śląsku kopalnie, fabryki i posiadłości, będą musieli ponieść przedewszystkiem wszystkie konsekwencje.

Wszystko — byle nie płacić.

PARYZ (wl) „Matin" podaje depeszę swego berlińskiego sprawozdawcy, w której tenże oświadcza, że rząd niemiecki przy ustaleniu nowych propozycji uległ wpływowi trzech punktów programu Amsterdamskiej Międzynarodówki. Punkty te obejmują: 1) stworzenie niemiecko-francuskiego syndykatu przemysłowego, 2) udzielenie przez Stany zjednoczone międzynarodowej pożyczki, oraz przelanie wierzytelności Ameryki do państw Sprzymierzonych na Niemcy, 3) utworzenie Międzynarodowej Komisji Kontroli, do której należeliby przedstawiciele Państw Sprzymierzonych, Niemiec i państw neutralnych. Rząd niemiecki usiłuje zatem — oświadcza wspomniany sprawozdawca — zapewnić sobie pomoc Międzynarodówki socjalistycznej.

Według dalszych doniesień ma być Ameryka skłonną do przyłączenia się do tego punktu widzenia zwłaszcza, że istnieje dowód do twierdzenia, iż przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Dressel poświęcił wielką uwagę sprawozdaniu wiceprezydenta Międzynarodówki Grafmanna, który ogłosił program międzynarodówki, uchwalony w Amsterdamie.

Kierujące osobistości w Berlinie chciałyby również pozyskać dla tego projektu Lloyda George'a, który niedawno z powodu strejków górników, musiał chwycić się energicznych zarządzeń wojskowych, a który teraz przyjmując ten projekt mógłby znowu zamanifestować że przechyla się na stronę robotników.

8 miljardów na oświatę.

WARSZAWA (wl) Rok obecny może być dla szkolnictwa przełomowym. Zerwano wreszcie z metodą robienia oszczędności kosztem nauki i oświaty. wydatki na szkolnictwo i naukę wynosiły zaledwie 1 pół procent ogólnych wydatków państwowych, to zaś obecnym roku pod niosą się one na 4 — 5 pro cent.

Pogłoski o nowem przymierzu.

LUBLANA Paryski korespo dent „Slovenskego Naroda" do nosi że przymierze zaczepno obronne między Francją, Czechami a Jugosławją jest już gotowe do podpisania Inicjatywę do tego przymierza dał generał Weygand.

Wybuch gazu w kopalni węgla.

14 górników zabitych w tem 4 Polaków

PARYZ W tych dniach w kopalni węgla w Trely (Francja) nastąpił wybuch gazu. Zorganizowano natychmiastową pomoc i tegoż wieczora wydobyto z szybu 14 trupów zwęglonych i 10 rannych.

Dziesięciu zabitych jest narodowości francuskiej, czterech zaś — Polaków.

Rządowy projekt ordynacji wyborczej do Sejmu.

Wśród szeregu spraw, któremi obecny Sejm jeszcze będzie musiał się zająć, najważniejszą będzie ordynacja wyborcza. Projekt ordynacji wyborczej wypracowany przez min. spraw wewn. wpłynął już do Rady ministrów.

W zasadach swoich i ujęciu sprawy nie odbiega wiele od ordynacji, na podstawie której został wybrany Sejm obecny. Ważniejsze postanowienia jego są;

Wybory odbywają się okręgami, których projekt przewiduje 58 (włączone tu są 3 okręgi przewidziane na Górnym Śląsku). Największym jest okręg Stanisławowski, obejmujący 9 powiatów z 868 tysiącami mieszkańców, najmniejszy Cieszyński, obejmujący 2 powiaty z 142 tys. mieszkańców. Są to ekstremy, Poza tem okręgi są naogół blorąc równe i wahają się między cyframi 400 do 500 tysięcy mieszkańców.

Nową rzeczą w projekcie jest to, iż nie ustala on oznaczonej konkretnej liczby posłów w poszczególnych okręgach i w przyszłym Sejmie. Liczba ta zależną będzie od udziału wyborców w głosowaniu. Projekt postanawia, iż okręg wysyła tylu posłów ile razy po 25 tysięcy głosów zostanie złożonych do urn wyborczych w tym okręgu; ewentualna reszta nie mniejsza niż 15 tysięcy wybiera jeszcze jednego posła.

Na podstawie rachunku można dojść do prawdopodobnej ilości posłów danego okręgu i przyszłego Sejmu. Założeniem w tym kierunku jest iż jeden poseł miałby przypadać na 80 tysięcy mieszkańców prawo wyboru przysługiwać będzie około 45 proc. t. j. 36 tysiącom osób. Oczywiście nie wszystkie osoby stawią się do wyborów. Procent głosujących ustalić się nie da. Jest on w rozmaitych czasach i okolicach różny. Na podstawie doświadczenia można go przyjąć na 60 do 80 proc. uprawnionych do głosowania. (W wyborach do konstytuanty niemieckiej głosowało 83 proc. wyborców, do konstytuanty austrjackiej 84 proc). Jeśli się więc przyjmie iż na jeden mandat trzeba 25 tysięcy oddanych głosów, to przy głosowaniu 60 proc. wyborców Sejm liczyłby 312 — 324 posłów, przy udziale 80 proc. uprawnionych do głosowania; 418 432 posłów. Dla porównania dodać należy, iż parlament niemiecki liczący 425 posłów, uznał tę liczbę za zbyt wielką uniemożliwiającą pracę i postanowił ją zredukować do 360.

Spodziewać a raczej obawiać się należy iż dokoła ordynacji wyborczej rozpęta się długa i namiętna walka, w której i z której będą się wyłaniały sojusze i bloki do przeprowadzenia pożądanych postanowień w ordynacji i samych wyborów. Podobno niektóre stronnictwa wnoszą swoje projekty ordynacji niezależnie od projektu rządowego

Wiadomości z Kowna.

Wiadomości o zdecydowanej postawie ludności Wileńszczyzny wywołały nadzwyczajne wrażenie w naszem mieście, a co za tem idzie i w rządzie kowieńskim. Zbyt agresywne zapędy natychmiast osłabły, a puszczona plotka o marszu Wilnian do Kowna wzniecila popłoch w szeregach bolszewicko litewskich. Rząd litewski zwrócił się z gorącemi zapewnie niemi do komisji Ligi Narodów, że chce być lojalnym o żadnych zbrojeniach nie myśli słowem przybrał minę potulnego baranka.

W tym miesiącu podjęty będzie na nowo proces przeciw Polakom, członkom P. O. W. Litwini wysilają się aby jaknajbardziej Polakom dokuczyć. Kiedy na jednej z zabaw polskich ośmielono się zatańczyć mazura, zabawa została natychmiast przerwana a tancerze i tancerki aresztowani. Fanatyzm dochodzi już do śmiertelności.

Gorzej jeszcze stoi sprawa z majątkami polskiemi. Wszystkie pełnomocnictwa do zarządu majątkami zostały przez rząd unieważnione, a powracających dla objęcia majątków właścicieli Polaków poprostu nie wpuszcza się do kraju, aby w ten sposób w myśl ustawy rolnej która niebawem będzie uchwalona w sejmie, majątki polskie skonfiskować i rozparcelować.

Wogóle kwestja opieki nad Polakami w Litwie Kowieńskiej powinna być wreszcie załatwiona jakoś przez rząd polski. Przecież rezydują tutaj przedstawiciele różnych państw koalicyjnych. Czyż nie należałoby poprosić któregoś z nich o objęcie opieki nad Polakami? Sprawa ta jest ważna i pilna i powinna być rychło załatwiona.

Pisma tutejsze starają się wmówić w ludność że w Wilnie jest głód. Podają skrupulatnie ceny żywności w Wilnie w markach nie dodając przytem ani słowa że to są marki polskie nie niemieckie. Wobec tego istotnie dla nieświadomego są to cyfry fantastyczne np. funt mięsa 100 mk, co w przeliczeniu na tutejszą walutę wynosi zaledwie 8 mk. Po tej cenie tu w Kownie mięsa nie dostanie.

OFIARY.

Staraniem Urzędu Skarbowego w Sosnowcu zebrano na plebiscyt przy wykupywaniu patentów na bieżący rok. Pieniądze te Urząd Skarbowy wpłacił bezpośrednio do Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu Ofiarodawcami byli:

Mendel Ferens 200 mk. Wolf Ferens 100 mk. Moszek Bergier 400 mk. Wiktor Grajcer 100 mk Szmul Rozenblum 100 mk Machela Szwarcbaum 100 mk Józef Welner 400 mk Sztajnic Nachemja 400 mk Bendet Korenfeld 200 mk Grześ Szmul 200 mk Rozenblum Luzer 100 mk Jan Patrzałek 100 mk Warzecha Maciej 200 mk Mordka Gold 200 mk Helena Paryżer 200 mk Henryk Saper 1000 mk Berek Grün 100 mk Berek Ingster 100 mk Hinda Klejnplac 100 mk Hil Pacanowski 300 mk Icek Rotenberg 100 mk Jakób Hajda 100 mk Rozenblat Hendla 25 mk Moszek Rozenberg 200 mk Jakók Rozenblum 200 Marja Brudkiewicz 200 mk Sara Poton 200 mk Moszek Szwajcer 200 Leon Szpigielman 200 mk Nuchim Rogowski 100 mk Kopel Solowicz 800 mk Anisman Izrael 400 Władysław Rabsztyn 300 mk.

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł.". Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł.". Redaktor: Józef Maciejowski